

Dodatkowe zobowiązania dla uczczenia VII Zjazdu Partii

1 VII 1975 r. odbyła się kolejna Konferencja Samorządu Robotniczego Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych. Tematem jej była ocena wykonania zadań planowych za I półrocze oraz przedsięwzięcia produkcyjne na II półrocze 1975 r.

Ponadto dla uczczenia VII Zjazdu Partii KSR zatwierdził podjęte przez nasz zakład dodatkowe zobowiązania produkcyjne, tak zamierzamy wyprodukować:

- 200 tys. m kwadratowych papieru inżynierskiego wartości około 6 mln złotych w cen zbytu.
- 200 tys. szt. obrusów papierowych wartości około 1 mln zł.
- żużle w miejsce pełnowartościowej celulozy 500 ton maku tury co daje oszczędność kosztów około 600 tys. zł.

Ogółem zobowiązanie nasze kształtuje się w granicach 7 mln zł.

Wyróżnienie najlepszych

Na ostatniej Konferencji Samorządu Robotniczego dokonano oceny technicznej oceny wewnątrz zakładowe go współzawodnictwa pracy za rok 1974.

Na wniosek komisji wydzielonych i po zainicjowaniu przez Komisję Główną Współzawodnictwa Pracy KSR postanowiła wyróżnić i nadać tytuły przodakom pracy i w indywidualnym oraz grupowym.

Tytuł „Przodak Pracy Socjalistycznej” i odznakę brązową otrzymali zespoły:

- Warszelnia z Wydziału Celulozowego
- Zmiana „D” maszyni papieru
- Zmiana „C” belowni mechanicznej z oddziału obróbki papieru,
- palarnie kółek szodowych z Wydziału energetycznego.

Tytuł i odznakę „Przodownik Pracy Socjalistycznej” przyznano naszemu pracownikowi Wydziału Celulozowego

Bernard Goldberg, Józef Holowko, Edward Gwoniowski, Stanisław Bernacki, Jan Wasik, Piotr Raff, Tadeusz Rybarczyk, Jan Mikulski, Stefan Bogus, Bolesław Niekrowicz, Tadeusz Tarnawski, Czesław Szulca, Stanisław Nizicki, Eugeniusz Kwaśca, Antoni Gruszecki i Tadeusz Bał.

Wydział Papieru: Henryk Rodon, Kłoczek, Zdzisław Milewicz, Zdzisław Stekier, Bronisław Zdziwowski, Kłoczek, Mogusław Namysłowski, Kazimierz Jaszczyk i Józef Królki.

Oddział Obróbki Papieru: Helena Swiercz, Aniela Makara, Maria Jurk, Irena Kachar, Zofia Wyworska, Teresa Stanek i Agnieszka Lewandowska.

Wydział Energetyczny: Stanisław Dybka, Adam Kruk, Franciszek Wybura i Józef Tomaszewski.

Na pewno nie są to wszyscy najlepsi pracownicy z wydziałów biurowych udział w współzawodnictwie pracy. Wyróżniono tylko przedstawieli a dla pozostałych należy się słowa uznania tym bardziej, że ilość pracowników biurowych udział w współzawodnictwie pracy nie była zbyt duża. (270 pracowników) jak na tak poważne przedsiębiorstwo. Składające gratulacje wyróżniającym pracownikom otrzymamy im jak najlepszych wyników, dalszej pracy, a dla pozostałych grup uzyskania tytułu w następnych okresach.

Jednocześnie apelujemy do pozostałych grup pracowników, aby zwiększając zgłosili swoją deklarację o przystąpieniu do wewnątrzzakładowego współzawodnictwa pracy.

B. WOJCIK

Torebkarki pracują w systemie dwu-zmianowym

1 VII br. Oddział Torów Handlowych pracy tylko na dwie zmiany. W systemie trzy zmianowym na tym oddziale było zatrudnionych ok. 130 kobiet, zaś obecnie zostało około 80.

W związku z tym zmianami część kobiet podjęła pracę na Oddziale Obróbki Papieru. Oddział ten jest bardzo ciekawym i Galanterii Papiernej.

Odbierając w nowym systemie elastyczność na Oddziale Torów Handlowych zatrudnionych jest około 40 osób — torebkarki krzątały około 40 osób — torebkarki fałdowały około 40 osób — torebkarki kleiły około 40 osób.

Ogółem na tym Oddziale linia za zatrudnienia wynosi około 120 osób. Na tej drodze, że jest to Oddział typu „konieczny”, a w związku z tym i pociąg zabrać na zbieranie chorobow i urlopy nie jest zbyt duża.

WKM

UZNANIA

KOSTRZYŃSKIM ZAKŁADOM PAPIERNICZYM w Kostrzynie n/Odra

ZA UZYSKANIE NAGRODY III STOPNIA

W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE NA NAJLEPSZE WYNIKI W ZAKŁADOWEJ DZIAŁALNOŚCI SOCJALNO-BYTOWEJ W ROKU 1974

W DZIEDZINIE ŻYWIENIA PRZY ZAKŁADOWYM

PRZEDSIĘBIORSTWO CENTRALNA RADA PRACOWNIKÓW ZAKŁADOWYCH

PRZESŁAŁY: W. J. WOJCIEK

Sukces bez precedensu

Pod osobistym patronatem Prezesa Rady Ministrów tsw. Piotra Jaroszewicza został zorganizowany Ogólnopolski Konkurs na najlepsze wyniki w zakładowej działalności socjalno-bytowej w roku 1974. W konkursie uczestniczyli również i nasz zakład i to z dużym powodzeniem.

Decyzją Centralnej Komisji Konkursowej podjęta w dniu 26 maja br. załącznik nasz otrzymał:

- nagrodę III-go stopnia za działalność w dziedzinie żywienia przy zakładowym
- wyróżnienie za działalność w dziedzinie sportu i turystyki oraz nagrodę pieniężną w wysokości 76 tys. złotych.

Biorąc pod uwagę fakt, że w konkursie uczestniczyli niemal wszystkie większe przedsiębiorstwa w kraju — jest to osiągnięcie bezprecedensowe. Stanowi ono honorowanie wysiłku całej kostrzyńskiej załogi i jej wkładu pracy na rzecz poprawy własnych warunków pracy i bytu.

Uroczyste wręczenie i nadzór i dyplomów odbyło się w dniu 25 VI br. w Urzędzie Rady Ministrów, którego w imieniu Prezesa Rady Ministrów dokonał wicepremier Franciszek Kaim. Gratulujemy!

REDAKCJA

UZNANIA

KOSTRZYŃSKIM ZAKŁADOM PAPIERNICZYM w Kostrzynie n/Odra

ZA UZYSKANIE WYRÓŻNIENIA

W OGÓLNOPOLSKIM KONKURSIE NA NAJLEPSZE WYNIKI W ZAKŁADOWEJ DZIAŁALNOŚCI SOCJALNO-BYTOWEJ W ROKU 1974

W DZIEDZINIE DZIAŁALNOŚCI SPORTOWEJ I TURYSTYCZNEJ

PRZEDSIĘBIORSTWO CENTRALNA RADA PRACOWNIKÓW ZAKŁADOWYCH

PRZESŁAŁY: W. J. WOJCIEK

Celuloza

ORGAN SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO KOSTRZYŃSKICH ZAKŁADÓW PAPIERNICZYCH
ODZNACZONYCH ORDEREM SZTANDARU PRACY II KLASY I ODZNAKĄ „ZASŁUŻONY DLA ROZWOJU WOJEWÓDZTWA ZIELONOGÓRSKIEGO”

Nr 13 (71) Kostrzyn, 19. VII. — 1. VIII. 1975 r. Cena 50 gr

Półmetek za nami Musimy w II półroczu nadrobić zaległości

Między pół roku realizacji zadań gospodarczych ostatniego roku planu 5 letniego. Jak pracujemy w tym okresie mówią o tym najgłośniejsze wyniki. Zaczynamy od sprzedaży produktów towarowej, jako podstawowego miernika oceny.

Jeden. Plan I Wykon. Odchylemiary półroczna nie za I-ze. lenie półroczna

Przedsiębiorstwo tys.			
ogółem	zł 828.100	640.583	+17.483
w tym: Zakład			
w Kostrzynie	zł 501.287	525.100	+23.813
w Dreźnieku	zł 89.109	80.766	-8.343
w Nowej Soli	zł 32.724	34.717	+1.993

Odchylenia, minusowa występują tylko w zakładzie w Dreźnieku i tam też notujemy zasadnicze niedobory w produkcji ilościowej w następujących asortymentach: kartony z tektury 3-warstwowej — 150 ton, kartony z tektury litej — 235 ton i taśmy powleczane klejem — 237 ton. O nieprawidłowościach występujących w Dreźnieku pisaliśmy już kilkakrotnie. W ostatnim okresie obserwujemy pewną poprawę czego dowodem jest wykonanie po raz pierwszy w tym roku w m-cu czerwcu planu sprzedaży.

Miejmy nadzieję że nie był to odosobniony przypadek i w następnych miesiącach będzie jeszcze lepiej. Nie wykonanie planu produkcji wystąpiło także w papierach w Kostrzynie w ilości 118 ton. Cały ten niedobór dotyczy m-cia czerwca, a poprzednia przyczyna była ebie dużej części MP-I oraz zanizanie wydajności pracy. Tym produktem planowaną wykonujemy także zadania dodatkowe. W ujęciu ilościowym realizacja ich przedstawia się następująco:

Asortyment	j.m. zobowiązanie	wykonanie	stopień zanie	nie zawniesowania
papier do pisania	tona 1.300	750	57,7 %	
materiał inżynierski	tona 1.000	501	50,1 %	
papier wzorzysty t/s, kompl.	1.000	76	7,6 %	
wartość sprzedaży w tys. zł.	49.000	17.483	35,7 %	

Oceniając rzeczowo wykonanie dodatkowej produkcji należy stwierdzić, że przebiega ono na ogół pomyślnie. Istnieje jednak znaczna różnica pomiędzy wykonaniem asortymentowym, a sprzedażą zaliczoną do produkcji dodatkowej. Wynika to z tego że całość wartościowego niedoboru sprzedaży zakładu w Dreźnieku została pokryta sprzedażą wykonanej produkcji w ramach podletwych zobowiązań.

Niezbyt korzystnie kształtują się podstawowe relacje ekonomiczne w porównaniu z I-szym półroczem, rocznym. Dotyczy to przede wszystkim wydajności pracy, a w wyniku tego podwyższenia przyswojenia przyrostem wydajności pracy. Cały przyrost produkcji w stosunku do roku ubiegłego został osiągnięty przyrostem zatrudnienia.

Przyczyn tych nieprawidłowości należy szukać w tym, że wzrost zatrudnienia wynikał z tytułu uruchomienia nowego zadania inwestycyjnego — oddziału tektury falistej i kartonów z tej tektury w Dreźnieku.

Czynnik ten, jak i słaba realizacja zadań produkcyjnych tego oddziału oraz pozostałych wyrobów, wpłynęły ujemnie na działalność całego przedsiębiorstwa. Ponadto nowe uruchomienia produkcja charakteryzuje się niższą wydajnością, od

dotychczas osiągniętej, a tym samym wpływa niekorzystnie na ogólną ocenę.

Nie osiągnięto także akumulacji finansowej sprzedaży, a tym samym nie wykonano nowego miernika jakim jest produkcja dodana. Obok przyczyn obiektywnych (zaniżony limit kosztów) wpłynęło na to również przekroczenie zużycia materiałów bezpośrednich. Przekroczenie norm jednostkowych występuje przy produkcji takich asortymentów jak: opakowań z tektury falistej, taśm powleczanych klejem, papierze wzorzystym i światłoczułym. Zjawisko to jest bardzo niekorzystne i należy dążyć do wszelkich starań, aby w jak najkrótszym czasie nieprawidłowość tę zlikwidować, gdyż w nowym systemie finansowym nie może być mowy o przekroczeniu zużycia materiałów, a wręcz odwrotnie należy szukać rezerw w celu uzyskania oszczędności, ponieważ jest to podstawowy czynnik zwiększenia produkcyjności.

Nie należy przedstawiać się gospodarka zapasami materiałowymi, które znacząco przekraczają planowane normy. Powodem tego są często nieprzewidywalne zakupy, jak również brak synchronizacji zmian w procesie produkcji z planowaniem zapasów materiałowych. Również zapasy nieprawidłowo wykazały, w okresie I-ym, a rozkład planu ich rozkładowania przebiega niekorzystnie i wszystko wskazuje na to, że przyjeżdżenie do ustalenia nie została wykonana. Podobnie zbytnio przebiega zagospodarowanie, zbędnych maszyn i urządzeń.

Gospodarowanie środkami obrotowymi jest także ważnym zagadnieniem, gdyż angażowanie w składowe kredyty bankowych polega na soba na cenę znacznych odsetek, które wpływają ujemnie na działalność przedsiębiorstwa.

Zwróćmy jeszcze uwagę na wykorzystanie czasu pracy, gdzie w porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego stwierdza się wzrost ilości godzin nieprzepracowanych na 1-go robotnika grupy przemysłowej o około 25 proc. Najbardziej niekorzystny wzrost godzin nieprzepracowanych odnotowano z tytułu chorób wzrastając około 30 proc. Nastąpił również wzrost ilości godzin nieobecności nieprzepracowanej o 10 proc. Zjawiska powyższe są bardzo niekorzystne dla przedsiębiorstwa, gdyż chronią przedsięwzięcie wykonawstwo zadań gospodarczych angażuje się pracowników do pracy w godzinach nadliczbowych, które wzrosły o 25 procent.

Dokonując krótkiej oceny I-go półroczna należy stwierdzić, że efekty naszej pracy nie są zbyt zadawalające. Dobre wyniki na odcinku sprzedaży nie powinny zasłaniać nam niedoborów asortymentowych i to dość ważnych grup towarowych, w których zmniejszenie dostaw powodowało już na inne relacje przemysłu. Dlatego też powinniśmy zrobić wszystko w kierunku nadrobienia tych zaległości w II-gim półroczu.

Podobnie przedstawia się sprawa wyników ekonomiczno-financeowych. W tym zakresie najpoważniejszym jest zaspokojenie kosztów, które ma bezpośredni wpływ na pozostałe wskaźniki. W związku z tym nasze działania powinny być tak ukierunkowane, aby w miarę istniejących możliwości gospodarczych jak racjonalnej, przez co osiągnięty zamierzane efekty w postaci obniżki kosztów.

Wszystkie te zadania były omawiane na ostatniej Konferencji Samorządu Robotniczego, jak również są analizowane na sekcjach dyrekcyjnych, a ustalone wnioski i podjęte kierunki działania pozwolą na wyeliminowanie uchybień, a tym samym wpłyną korzystnie na efekty naszego gospodarowania.

Prawidłowa realizacja tych ustaleń będzie zależała jednak od nas wszystkich, dlatego też obowiązkiem każdego z nas jest wykonywanie swoich obowiązków z myślą o uzyskaniu jak najlepszych rezultatów a wtedy na pewno osiągniemy zamierzony swój cel.

B. WOJCIEK

Liczymy tylko na siebie

Całej załozce kostrzyńskich Zakładów Papierniczych powszechnie wiadomo, że po to aby uzyskać lepsze wyniki ekonomiczne i osiągnąć przedsiębiorstwa trzeba wprowadzić postęp techniczno-organizacyjny, który pozwoli:

- zwiększyć ilość produkowanych wyrobów i ich wartość, zmniejszyć ilość jednostkowa zużytych surowców, zmniejszyć wydatki na remonty i konserwację, zmniejszyć jednostkowe zużycie pary i energii, wprowadzić na rynek nowe wyroby, zmniejszyć zatrudnienie, zwiększyć wydajność pracy itp.

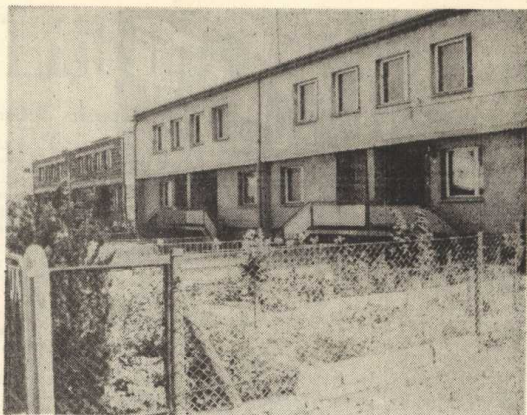
Z ostatnich decyzji naszych władz nadzórnych wynika, że w okresie 1976—1980 nie możemy liczyć na inwestycje, któreby wprowadzały nową produkcję w naszych zakładach. Stwierdzono także, że nawet jakiegoś małego zakładu maszyn i urządzeń z zagranicy są bardzo ograniczone i praktycznie niemożliwe do załatwienia. Jakże należy

z powyższego wystrząsnąć wnioski dla naszej działalności.

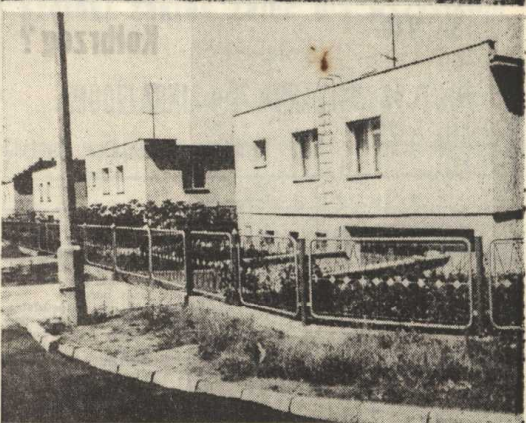
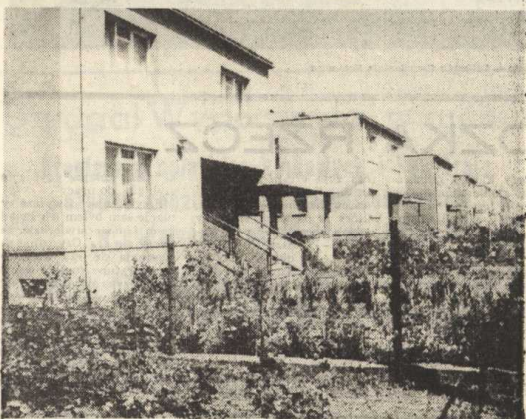
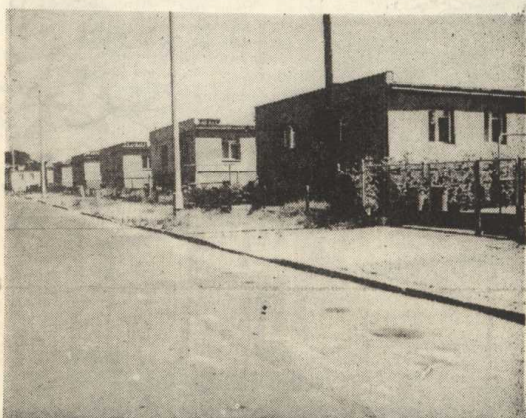
Po pierwsze postęp techniczno-organizacyjny, który szczególnie ma na uwadze zwiększenie wartości produkcji dodanej musi być stałe dokonywać, jeśli chcemy lepiej zarabiać i nie pozostać w tyle za innymi przedsiębiorstwami.

Po drugie postęp ten musimy dokonywać sami.

Z powyższych stwierdzeń wynika, że ostateczny udział w produkcji i wykonywaniu przy jej planowaniu produkcyjnym, musimy w bardzo dużym stopniu zwiększyć naszą działalność na rzecz postępu technicznego, technologicznego i organizacyjnego. Musimy stworzyć takie warunki, aby wyprodukować z tego samego ludzkiego zasobu rozwiązania tych wszystkich problemów, które wymieniono na początku. Czas nagli. Nie możemy wadzić inwestycji produkcyjnych w najbliższym czasie. Musimy liczyć na siebie.



NASZE JEDNORODZINNE WCZORAJ I DZIŚ





Na naszych działkach

Zarząd Pracowniczych Ogrodów Działkowych zawiadamia wszystkich użytkowników działek, że w związku z uprzątnięciem śmieci z dróg wewnętrznych należy zadbać o wygląd przylegającej połowy szerokości drogi o terenu własnej działki.

Dlatego też do czasu zbudowania śmietników, prosimy o usuwanie śmieci (puste opakowania, butelki, gałęzie itp.) we własnym zakresie. W żadnym przypadku nie wolno zajmować drogi do własnego użytku, np. stawiać altany, robić śmietniki.

Spora część odpadów z działki możemy zagospodarować z korzyścią dla siebie samych — liście z drzew, zdrowe pędy pomidorów, fasoli, grochu i resztki innych roślin, wyrzucone chwasty (bez nasion), popioły, popioły drzewny, odpadki kuchenne — wszystkie te materiały po przekompostowaniu dadzą bardzo cenny nawóz organiczny, źródło próchnicy i związków mineralnych. Nie wolno przenosić na kompost części roślin porażonych przez choroby.

Stos kompostowy — zakładamy w miejscu zacienionym drzewem lub wysokimi roślinami w celu ochrony przed wysychaniem. Jeśli zacienionego miejsca w ogrodzie nie ma, stwarzamy sztuczną osłonę, stroy, południowej, wschodniej i zachodniej, z płotki obsadzonej roślinami pnącymi, np. fasolą.

Na wybranym miejscu wyznaczamy prostokąt szerokości 1,5 m długości około 2 m. Z oznaczonego prostokąta usuwamy ziemię próchniczną na głębokość około 20 cm. Ziemię tę użyjemy później do przykrycia stosu. Następnie układamy 20 cm warstwę torfu lub starego kompostu. Warstwa ta będzie wchłaniała i zatrzymywała składniki pokarmowe wypływające przez deszcz.

ze stosu kompostowego. Następnie układamy luźno materiał kompostowany warstwami grubości 20 cm, przykrywając je ziemią próchniczną lub torfem. Kiedy stos osiągnie wysokość 1 m, okrywamy go ziemią, robimy w nim nieckowate zagłębienia oraz przebijamy drągiem kilka otworów aż do podstawy stosu, aby ułatwić przenikanie wody do jego środka.

Chcąc zapewnić szybki i równomierny w całym stosie rozkład materiału, należy utrzymywać odpowiednią wilgotność, polewając go wodą. Drugim niezwykle ważnym zabiegiem jest przetrząśnięcie stosu kompostowego, które ma na celu wymieszanie materiału kompostowego w ten sposób, aby warstwy dolne i środkowe znalazły się na zewnątrz i na wierzchu. Do czynności tej przystępujemy wówczas, gdy materiał roślinny jest dostatecznie rozłożony, co poznajemy po zapadnięciu się stosu. Po przerobieniu, stos trzeba polewać wodą. Im wcześniej chcemy otrzymać „dojrzały” kompost, tym częściej go przerabiamy, nie częściej jednak niż co 2 miesiące.

Aby zabezpieczyć stos przed przemarzeniem, układamy przy ostatniej przedzimowej przeróbce kompostu — stos nieco wyższy. Dobrze jest przykryć go przed zimą letami roślin lub liśćmi. Takie przykrycie pozwala na fermentację i dojrzewanie kompostu w czasie silnych mrozów. Po rocznej fermentacji kompost powinien nadawać się do nawożenia.

Kompost dojrzawy możemy poznać po cieplej barwie i jednolitej konsystencji (dojrzały kompost nie zawiera części nie rozłożonych).

W najbliższych numerach zamieszczamy będzie stały cykl informacji dla działkowców pt.: „Na naszych działkach”.

Czyny społeczne na własnym podwórku

Wygląd zewnętrzny terenów między blokami przy ulicy Dworcowej 3 i 5 i nie tylko, przypomina, szczególnie w okresie letnim nieprzebyte piaszki pustyni. Całkowicie prawie brak tam zieleni.

Dziwi nas fakt, że mieszkańcy tych bloków, pracownicy KZP znani z wielkiej aktywności społecznej, o których czynach słyszała prawie cała Polska — nie przejawiają chyba w tym kierunku zainteresowania. Słyszeliśmy, że wkrótce lokatorzy bloków obchodzić będą rocznice zebrania organizacyjnego mieszkańców, gdzie ustalono już zakres pracy i realizację zazielenienia tej przestrzeni. Nawet w ekspresowym tempie zrobiono pomysł projektu, tylko że nie do czekał się on realizacji. Dla czego?

W naszym kraju tyle mówi się o znaczeniu zalesiania i zazieleniania terenów i jest to problem dość istotny.

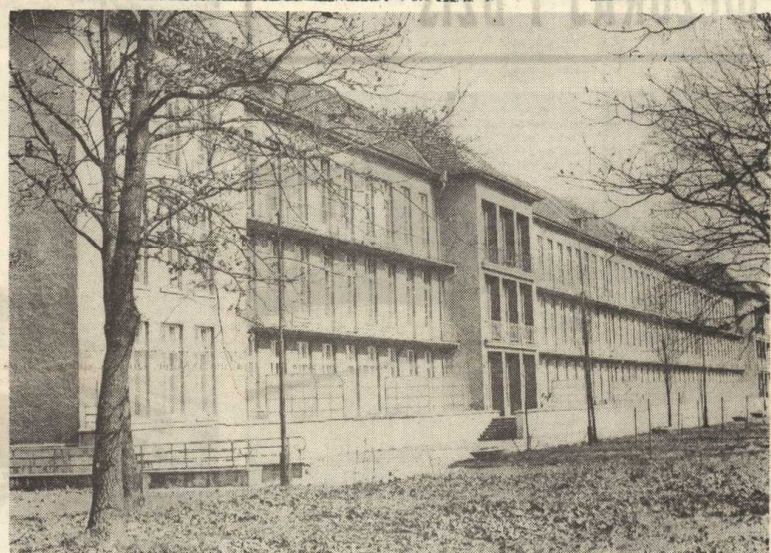


Bloki mieszkalne przy ul. Dworcowej bez zieleni

Wiemy wszyscy dobrze, jakie on ma w życiu znaczenie. W tej sytuacji należy przyjąć, że nie zmieniony wygląd obok należy przypisać nie tylko małej pretniej ADM nr 1 i braku właści-

wej pracy Komitetów Blokowych, oraz małemu zaangażowaniu mieszkańców tych bloków. Jesteśmy jednak optymistami i wierzymy w szybką realizację tego przedsięwzięcia gdyż nie

jest nam obce piękno zieleni i kwiatów. Upiększajmy więc nasze miasto pamiętając, że praca społeczna uszczelnia każdą z nas daje wiele satysfakcji.



Nasze miasto — Lekarska Przychodnia Rejonowa

ŁUDZKA RZECZ

Ostatnio nawiedziła nas fala upałów. Nie wypłynęło to budzące nasze nerwy i psychikę. Byliśmy podenerwowani i przemęczeni. Ale... Nie jest to jeszcze powodem do pucia wokół siebie atmosfery zapałaństwa, sto sunków międzyлюдzkich. Niestety tak się dzieje. Za chowanie się wielu osób nie tylko, że nie ma nie wspólnego z kulturą człowieka, ale jest czasami wprost żenujące. Wiercie albo nie, ale tak jest. Przykładów tego wiele. Ot choćby taki: ko-

lejka przy kiosku, młoda osoba w stanie odmiennym próbuje i jest to zgodne nie tylko z zarządzeniami kupię poza kolejką i tu zaczyna się „burza” i co ciękawie krzykują tylko kobiety to chyba te, które jeszcze niedawno same orzekwały potomstwa. Dziwi ten fakt choć jestem tej plci brzydkiej, tym bardziej, że wypowiadane słowa też mają swoją wagę.

Albo — inny przykład: w kolejkę przedsklepowej po artykuły mięsne (których u-

nas zbyt często nie widać) czeka kilkadziesiąt osób, jest wśród nich młody człowiek, który za pozwoleniem wszystkich chce kupić poza kolejką — śpieszy się do pociągu — 20 dka wędliny na śniadanie. To co się stało przypominało wrzucenie kłosa w mrowisko. Ciekawy jest jednak fakt, że kupując napoje alkoholowe rzadko jesteśmy świadkami podobnych sytuacji.

Sam widziałem jak dwóch panów kupowało „piersiów-

ki” poza kolejką gdyż spieśli się „do pracy”. Przytaczając powyższe sytuacje sam byłem ich świadkiem i mogę stwierdzić, że coś tu nie gra. Czy opanie za pominięcia się, czy wreszcie nie potrafimy znaleźć wspólne lewka na rodzinę. Myślę, że środowisko nasze stało na to aby naprawie w wielu wypadkach atmosferę wokół siebie. Tylko trzeba chcieć. Przecież sami twierdzimy, że tworzymy jedną wielką rodzinę, a że to jest prawda nie ulega wątpliwości.

Koniec samowoli

Zarząd POD „Celuloza” podaje do wiadomości, ostrzega wszystkich działkowców przed samowolnym przekazywaniem i odstawianiem innym osobom — działek stanowiących własność Kustrzyńskich Zakładów Papierniczych.

Użytkownik, który z pewnych przyczyn przestaje uprawiać przydzieloną mu działkę, winien złożyć oświadczenie o zrzeczeniu się dalszej uprawy celem rozliczenia się, przekazując ją do dyspozycji Zarządu POD „Celuloza” będącego bezpośrednim dysponentem wszystkich zakładowych działek.

Za wkład pracy, który wnioś przy urządzaniu działki zostanie dokonana wycena zgodnie z cennikiem Krajowej Rady Pracowniczych Ogrodów Działkowych przy Centralnej Radzie Związków Zawodowych. W jej dokonaniu przez specjalną komisję należność zostanie wypłacona z kasy POD.

Altany wykonane z materiału uzyskanego z zakładu nieodpłatnie na podstawie złożonego podania nie podlegają wycenie, ponieważ są własnością POD. Altany wykonane z własnego materiału z innego pochodzenia udokumentowane podlegają wycenie osobistej usługującego użytkownika i zarząd POD nie będzie w to ingerował.

Wszelkie „ciche” pretrakcje prowadzone przy pobycie się działki na rzecz innej osoby użytkownika bez wiedzy i udziału Zarządu POD nie będą respektowane.

Przypomina się, iż wszystkie sprawy do dotyczące pracowniczych ogrodów działkowych wyłącznie z ustaniem członkostwa załatwia Zarząd POD „Celuloza” w składzie: prezes — inż. Krzysztof Majchrzak, Dział Gł. Energetyka tel. 358, wiceprezes — kol. Wanda Żukowska, kancelaria KZP tel. 459, sekretarz kol. Michał Kulewski, Dział Socjalno-Bytowy tel. 463, W.Z.

KRAKÓW	2.38iv. 9.40iv	Kołbrzeg?
KOŁBRZEG	1.07iv	
MYSLIBÓRZ	3.30iv. 5.52iv. 14.20iv. 20.25iv	Na stacji PKP — Kustrzyn nad Odrą wisi taki oto rozkład jazdy pociągów. W nowym podziale administracyjnym powołano 49 województw, o powołaniu nowych miast nie słyszeliśmy. Koledzy kolejarze, gdzie ten KOŁBRZEG leży?
POZNAN GL.	2.40iv. 5.29iv	
PILA	9.40iv	Sam widziałem jak dwóch panów kupowało „piersiów-
RZEPIN	2.38iv. 4.19iv. 6.58iv. 9.40iv	
STARGARD SZCZ.	3.30iv. 5.52iv. 14.20iv. 20.25iv	MUZEUM TWIERDZY KOSTRZYŃ
SZCZECIN GL.	3.35iv. 4.00iv. 5.55iv. 7.39iv. 1.07v	
SZCZECIN	3.30iv	
SZCZECIN	20.25iv	
WROCLAW GL.	2.38iv. 9.40iv	
ZIELONA GORA	2.38iv. 4.19iv. 6.58iv. 9.40iv	

Listy do redakcji

DROGA REDAKCJO!

Sporo kobiet narzeka (jest w tym wiele prawdy) na brak wyboru odpowiednich ubrań czy obuwia. Mężczyźni rzadko na to narzekają. No bo nam wystarczy to co jest. Czy jednak zawsze. Weźmy jako przykład występujące ostatnio w naszych kostryńskich sklepach i kioskach „Ruchu” środków do golienia oraz kremów, po goleniu (Nivea również). Chodzę już przeszło od miesiąca po wszystkich tego typu placówkach w mieście i słyszę „nie ma”. Dziwi mnie to, gdyż w innych województwach tego problemu rzeczywiście nie ma.

Przykład — mój kolega, który będąc na delegacji w Toruniu przywiózł sobie całkiem pokaźny zapas środków do golienia. Tak — panowie — przyjdzie nam się wkrótce golić mydlami toaletowymi, a smarować chyba — tawołem.

Jest jeszcze jedno wyjście — panowie zapuszczające brody. To jest i do śmiechu, tylko nie wiem czy dla wszystkich. Ciekaw jestem co jest powodem ciągłego braku środków do golienia. Nie sadzę aby było ich brak w naszym kraju, ale zaczynam mieć wątpliwości o „operatywności” tych, którzy zapatrują na sze sklepy.

Z poważaniem:
CZYTELNIK

SZANOWNA REDAKCJO!

Sytuacja, o której pisze wydarzyła się 27. VI. 1975 roku w sklepie samoobsługowym przy ul. 15-lecia.

Jak wiadomo dzień ten poprzedzał kolejna wolna sobota. Według wszelkich zarządzeń i znaków na nie było to ostatni dzień za-

kupów przed dwoma wolnymi dniami, a handel zapewnił mi w miarę pełny asortyment towarów aby obyło się bez kłopotów. Nikt jednak nie przewidział, że nastąpią perturbacje z... chlebem. Tak to prawda. Osobiście czekałam jak zresztą wiele takich jak ja na chleb przeszło 3,5 godziny. Panie z „Samu” (bardzo miłe) starały się jak mogły, dzwoniło się co kilka minut do kostryńskiej ciekarni.

A tam po każdym telefonie ktoś „wyjeżdżał” tylko dojechać nie mógł. Wreszcie po długim oczekiwaniu zjechał samochód i okazało się, że nie przywieziono wystarczającej ilości chleba. Nie chodzi mi tu jak wielu innym osobom oczekującym na chleb, że właściwie straciłam całe popołudnie że itd. itd., ale chciałam się zapytać, dlaczego u nas w Kostrzynie nawet z pieczywem są problemy. Myślę, że od nas wszystkich wymaga się do bry roboty, ale patrząc czasami na pewne sprawy mam wątpliwości czy wszyscy dobrze ją wykonują.

Stała Czytelniczka
OD REDAKCJI:

Niestety to jest prawda, gdyż w tym czasie oczekiwałam na chleb i nasz kolega redaktorzy. My kostryńscy potrafimy zrobić wiele, czego dowodem są obojętne — pomniki jako wspólne dzieło naszego środowiska. Dlatego dziwi nas, że przedstawione problemy sprawiają nam tyle kłopotu.

LIST DO REDAKCJI

Już szósty dzień jesteśmy na kolonii w Kostrzynie. Mieszkamy w Internacie Zespołu Szkół Zawodowych w pokojach pięciorobowych. Kierownictwo za-

pewniło nam świetne warunki do zabawy i wypoczynku. Mamy nowy sprzęt pływacki i sportowy. Korzystamy z pięknej hali sportowej, kortów i klubu „Piekielko”, w których urządzamy wieczorki taneczne przeplatane grami towarzyskimi. Nie wierzę, że po tych intensywnych zajęciach, najpopularniejszych osobami na kolonii stają się pani kucharka i pan intendent, którzy wraz ze swym personelem dbają o nasze bardzo urozmaicone i tuczące posiłki.

Największy kłopot mają dziewczęta ze starszej grupy. Po posiłkach muszą urządzić „nadprogramowa gimnastykę” chcąc utrzymać „linię”.

Jesteśmy już społecznością zorganizowaną. Jest nas 188 osób, podzieleni jesteśmy na dziesięć grup wiekowych. Mamy Zarząd Samorządu, pracuje Sekcja Sportowa, Sanitarna i Kulturalna — Oświatowa. Każda z sekcji prowadzi długotrwałe tematyczne kon kursy. Wybraliśmy nazwę grup charakteryzującą nas w jakiś sposób.

Atmosfera na kolonii jest wspaniała. Może o tym świadczyć także kolonia wybrana w wyniku plebiscytu. Nazywamy się „Samy swoi”.

Do pełnego zadowolenia brakuje nam w ostatnich dniach tylko słonecznej pogody. Dyrekcji i Radzie Zakładowej dziękujemy za zorganizowanie — takich wspaniałych wakacji.

Pozdrowienia z „kolonij nym uśmiechem” przesyła Zespół Redakcyjny Zarządu Samorządu Kolonii w Kostrzynie, nad Odrą zorganizowanej przez Kostryńskie Zakłady Papiernicze.



Na ośrodku sportowo-rehabilitacyjnym sezon w pełni

Nasze województwo

Województwo gorzowskie zajmuje obszar 8.500 km kw., co stanowi 2,7 proc. powierzchni kraju. Powstało ono na bazie części 3 regionów — zielonogórskiego 60,8 proc., szczecińskiego 32,8 proc. i poznańskiego 6,6 proc.

Dielił się ono zgodnie z dotychczasowym podziałem administracyjnym na: 8 miast mających siedzibę urzędów miast, 13 miast będących siedzibą urzędów miasta i gminy oraz na 36 gmin.

Teren województwa zamieszkuje 428,7 tys. osób tj. 1,3 proc. mieszka kraju. W miastach mieszka 230,9 tys. co stanowi 53,9 proc. ludności woj. Gęstość zaludnienia na 1 km kw. — 50,4 osób. Przemysł reprezentuje potencjał wytwarzający około 150 miliardów zł. Wskaźnik zatrudnienia na 1000 mieszkańców wynosi 108 osób.

Użytki rolne stanowią 44,9 proc. ogólnej powierzchni województwa. Stopień zalęśnienia 43,6 proc.

Stolica województwa położona jest prawie centralnie w stosunku do całego obszaru.

Przez środek województwa przepływają ze wschodu na zachód dwie rzeki Warta i Noteć. Obie są sławne co daje możliwości dogodnego transportu żegluga śródlądowa.

Równinowy układ dróg uzupełnia ważna i dotąd niedostatecznie wykorzystana linia kolejowa Kostrzyn — Gorzów — Piła. Na zachodniej rzeki województwa przebiega jedna z ważniejszych linii kolejowych łącząca Śląsk z zespołem portowym Szczecin — Swinoujście. Długość linii kolejowych województwa wynosi około 801 km w tym 184 dwutorowych.

Głównymi trasami dróg kołowych są miedzy innymi i tranzytowa E-14 i T-5 przecinająca województwo z południa na północ łącząca Gorzów ze Szczecinem Zieloną Górą oraz Poznaniem.

Ogółem długość dróg publicznych województwa wynosi w przybliżeniu około 3183 km.

Liczba zatrudnionych w gospodarce społecznej na koniec 1974 r. kształtowała się w granicach 153,4 tys. osób. Największe liczbę zatrudnionych skupiał przemysł 50,9 tys. pracujących, następnie rolnictwo 24,9 tys., budownictwo 15,7 tys., handel 12,7 tys., transport z łącznością 12,7 tys. Przyjmując jako kryterium udział zatrudnienia

3 podstawowych gałęzi skupia 90 proc. ogółu zatrudnienia w przemyśle: drzewno-papierniczy 19 proc., chemiczny 19 proc., tekstylny 19 proc., elektromaszynowy 18 proc., spożywczy 16 proc.

Aktualnie największym ośrodkiem przemysłowym jest Gorzów gdyż skupia ponad 40 proc. potencjału produkcyjnego województwa. Na terenie województwa znajdują się 20 przedsiębiorstw budowlano-montażowych i 8 jednostek spółdzielczych.

Oświata dysponuje 150 przedszkolami, 340 szkołami podstawowymi, 56 liceami ogólnokształcącymi i technikami zawodowymi, 71 zasadniczymi szkołami zawodowymi oraz 1 szkołą artystyczną — muzyczną i stopnia.

Do szkół średnich uczęszcza 9,5 tys. uczniów, do szkół zawodowych 12,8 tys. Ponadto województwo posiada 2 wyższe uczelnie: Filii Poznańskiej Akademii Wychowania Fizycznego oraz punkt konsultacyjny Politechniki Szczecińskiej z których korzysta 1.037 studentów, z tego na studiach dziennych 374.

Województwo dysponuje 57 kinami z łączną ilością miejsc około 10 tys., 13 domami kultury, 82 bibliotekami, 2 muzeami oraz jednym teatrem.

Ponadto posiada 620 basenów (w tym 15 basenów sportowych) i sztuczną lodowisko, 13 basenów, 117 sal gimnastycznych i 1 halę sportową.

Województwo gorzowskie posiada bardzo korzystny układ przestrzenny rozmieszczenia walców wypoczynkowych. Łączna powierzchnia terenów wypoczynkowych kształtuje się w granicach około 2.800 km kwadratowych. Baza turystyczna — wypoczynkowa liczy około 16 tys. miejsc noclegowych. Na odcinku granicznym z NRD czynne są 2 przejścia graniczne: w Ślubicach i Świecku oraz kolejowe w Kunowicach.

Ścieżka handlowa jest dobrze rozwinięta i przewyższa w przeliczeniu na 1000 mieszkańców średnia krajową. Sieć i szerokość gastronomii osiąga wskaźniki wyższe od krajowych.

Zasoby mieszkaniowe nowoutworzonego województwa wynoszą 103,4 tys. mieszkań z 380,7 tys. izb

Prawnik odpowiada

W związku z listami czytelników proszących o podanie terminu dostarczania zwolnień lekarskich do Zakładu pracy wyjaśniamy:

Wydane na podstawie art. 104 kodeksu pracy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 20. grudnia 1974 r. w sprawie regulacji nowości pracy oraz zasad sprawowania nadzoru nad pracą i udzielania zwolnień od pracy (Dz. Urz. nr 49, poz. 299) zastąpiło obowiązujące do końca ub. roku uchwałę nr 327 Rady Ministrów z 16 sierpnia 1937 r. w sprawie przestrzegania porządku i dyscypliny pracy.

Zmieniony został termin doręczania zakładów pracy zaświadczenia lekarskiego o chorobie pracownika. Według przepisów dotychczasowych tj. w/w uchwały nr 327 Rady Ministrów, a także wytycznych nr 5 przewodniczącego Komitetu Pracy i Plac z dnia 27. lutego 1970 r. w sprawie przestrzegania przez zakład pracy przepisów dotychczasowych od pracy z powodu choroby niezdolności do pracy, pracownik przyswajający w czasie leczenia w domu lub sprawujący opiekę nad chorującym członkiem rodziny obowiązany był doręczyć zaświadczenie lekarskie następnego dnia po dniu wystąpienia, a jeśli mieszka poza miejscowością, w której znajduje się zakład pracy i w miejscu nie ma placówki medycznej, to w ciągu 2 dni po dniu wystąpienia.

Obecnie wystarczą, jeżeli pracownik dostarczy do zakładu zaświadczenie lekarskie w dniu przystąpienia do pracy, po chorobie 8-10 dni w przypadku Rady Ministrów z 20. grudnia 1970 r.). Nie ma naruszenia obowiązku przez zatrudnionego jeśli otrzyma powyższego terminu.

Ze sportu

Zapasy

Z Budapesztu powrócili nasi zapasnicy, którzy brali udział na Węgrzech w turnieju zapasniczym w stylu klasycznym. Zawodnicy ZKS Celuloza, którzy zajęli III miejsce na trzy starty zajęli zespoły ulaszajac EVIG Budapeszt oraz Wisłocę Debica tylko 1 punktem.

Indywidualnie nasi zawodnicy przynieśli 2 medale: 4 złota, 1 srebrny i 4 brązowe, a drużyna otrzymała przepiękna statuetkę przedstawiającą dwóch walczących zapasników.

Występ naszych zawodników należał do ciekawych, gdyż zdobyli największe pierwsze miejsce, mimo że gospodarze mieli 22 zawodników, Wisłoka 16, a nasi tylko 14.

Pierwsze miejsca zdobyli: 32 kg — A. Żolna, 37 kg — Wł. Wojechowski, 2 m. R. Sobiecki, 62 kg — R. Nagórny, 68 kg — S. Kalitka.

Dnia 22 lipca w Moskale k. Białogostku odbędzie się Centralna Spółdzielnia Młodzieży w zapasach styl wolny i klasyczny.

Nasi zawodnicy wraz z ekipą całego województwa są zgromadzeni na obozie w Bałonowie. Liczymy na zdobycie kilku medali i to z najcenniejszego kruczu mówią trenerzy.

Zobaczmy. A tymczasem życzymy powodzenia.

M.D.

Sprostowanie

W numerze 11 „Celulozy” w artykule pt. „Z sesji MRN w Kostrzynie” w składzie Komisji Karno-Administracyjnej pominięto pisanie nazwiska Mariana Schuchta, który był przewodniczącym Zarządu przedsiębiorstwa.

Uwaga! Wypoczywaj w ruchu!

Kregielnia, sala gier klubowych i kawiarnia
czynne codziennie prócz poniedziałków
w godzinach od 16.00 do 22.00

Roczne karty wstępu upoważniające do wstępu na powyższe obiekty i baseny można nabywać w Dziale Socjalnym KZP

Szeroki zakres zajęć dla wszystkich
prowadzi

»MODELARNIA« I »PRAKTYCZNY PAN«

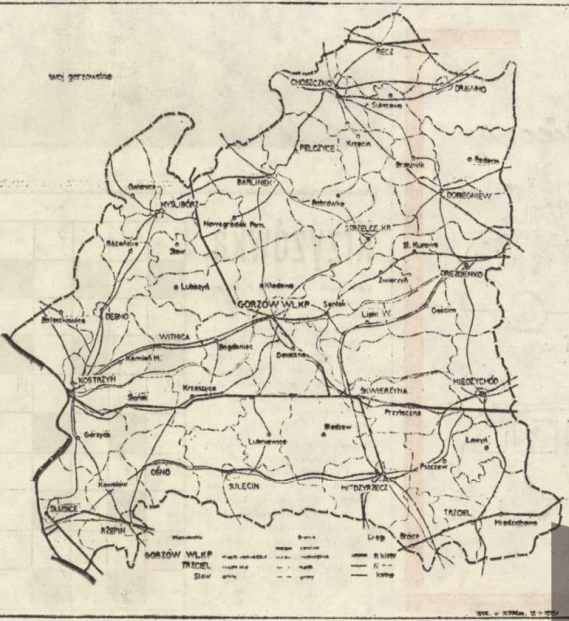
Chętnych zapraszamy w godzinach od 14 - 16 prócz poniedziałków

Zakładowy Klub Żeglarski »Delfin«

czynny codziennie w godz. 7.00 - 22.00

prowadzi wypożyczalnię sprzętu wodnego

Mitośników wypoczynku na wodzie zapraszamy



1000

1000

1000

1000

1000

1000

1000

1000

1000

1000



A gdy po pracy wolny mamy czas...

Mamy za sobą kolejną wolną sobotę (28 czerwca). Gdy bieżmy się pokusił o podsumowanie tego co zrobiliśmy dla załogi aby umilić jej czas wolny od pracy to dojdzie my do wniosku, że ludzie nie lubią aby nimi kierowano "Uszanowanie! Proszę bardzo. Jak podawał komunikat w naszej gazecie, wedkarsze przyjęli na siebie obowiązek zorganizowania sobotnio - niedzielnego wycieczki dla załogi naszego zakładu. Uruchomiono sztab ludzi, którzy w szczególności pracowali program imprezy, zabezpieczono tabor samochodowy na wyjazd i powrót, zapewniono posiłki (grochówkę) włączono do akcji propagującą imprezę wszystkich kierowników działów i wydziałów, zorganizowano we wszystkich komórkach zapisy uczestników, niezależnie od komunikatu w gazecie, wywieszono plakaty na ten temat. Czyli zrobiono to, co w takich wypadkach należy robić.

I co się okazało? W terminie jaki wyznaczyli organizatorzy zgłosiło się na ponad dwa tysiące zatrudnionych w tym 22 osoby (słownie dwadzieścia dwie) i to z podziałem na wyjazd w sobotę 14 osób i w niedzielę 8 osób.

W takim wypadku pozostało organizatorom jedynie im przebieg po prostu odwołać. Tutaj można by postawić kropkę. Ale sprawy chyba nie można zakończyć w ten sposób. Mamy w tym roku jeszcze wiele wolnych od pracy dni. Chciałoby się aby po ciężkiej pracy nasi ludzie solidnie wypoczęli. Chcemy pomóc im zorganizować sobie ten wolny czas. Wiedząc nie mamy potrzeb załogi skoro nasze do tychczasowe wszelkie w tym kierunku odnośza żenująco słabe wyniki. Nie wiem czy nie byłoby słuszne przeprowadzenie jakiejś ankiety czy sondy np. Jak chcecie spędzić najbliższą wolną sobotę? Co byś zaproponował(a) za łódź na najbliższą wolną sobotę? Jakiej potrzebujesz na nowy od zakładu przy organizacji sobie odpoczynku w czasie wolnym od pracy itd. itd. Po podsumowaniu wyników, które dawałoby jakiegoś odzwierciedlenie potrzeb załogi, na pewno znalazłoby się ludzi chętni do pomocy i pracy przy organizowaniu imprezy znośnej z życzeniami i potrzebami załogi. Chodziłoby o to aby i załoga i organizatorzy byli zadowoleni.

na wycieczkę

...W TEORII

...W PRAKTYCE

Magazyn Polski z czerwca 1975

— zamieszcza przedruk artykułu „Obiecać i dotrzymać”, który ukazał się na łamach „Polityki” z dn. 22.02.75. Artykuł ten jest jak gdyby sprawozdaniem z na rady kierownictwa i aktywu KZP, na której podjęto zobowiązania w odpowiedzi na list tow. Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza.

Przyjaźń z dnia 1.06.1975

W korespondencji z NRD spotykamy artykuł pt. „Tak blisko siebie nad jedną rzeką”, w którym czytamy m. in.: „W Schwedt produkuje się także około 67 proc. pa-

Gazeta Zielonogórska z dnia 11 czerwca 1975.

Artykuł pt. „Z każdym dniem pomnażamy dorobek” — nasświetla aktualną sytuację gospodarstwa w województwach gorzowskim i

terialowych oraz racjonalniejszą gospodarkę opakowaniami. Oto fragment tego obszernego artykułu: „...kostrzyńscy papiernicy zawsze dbali o interes gospodarli narodowej. Mało tego, co rusz zaskakiwali rewelacjami pomysłami. Trudności technologiczno-techniczne organizacyjnych muszą po konywać sporo, lecz mówią o nich niechętnie lub wcale”.

Gazeta Zielonogórska z dnia 11 czerwca 1975.

Artykuł pt. „Z każdym dniem pomnażamy dorobek” — nasświetla aktualną sytuację gospodarstwa w województwach gorzowskim i

W dwóch wielkich kombinatach celulozowych w Kwi-dzynie i Kostrzynie, których produkcja powinna w przyszłości wpłynąć na poprawę niezwykle napiętego bilansu papieru w kraju”. Po dobowy wzmiankę spotykamy również w artykule pt. „Edward Gierka spotkał się z członkami Prezydium ZG Związku Literatów Polskich” — zamieszczonym w Życiu Warszawy z dnia 13.06.1975.

Życie Warszawy z 14/13.06.1975

— publikuje artykuł pt. „Dodatkowy papier z fabryki w Kostrzynie”, w którym czytamy o pomyslnie reali-

Prasa o Kostrzynie

pięciu drukarskiego dla załogi NRD. Założa Zakład Papierniczy i Celulozowy go współpracę i otrzymuje pomoc od polskich kolegów z zakładów papierniczych w Skolwinie i Kostrzynie n. Odrą”.

Gazeta Zielonogórska z 9.06.1975

— przynosi sprawozdanie z plenarnych posiedzeń KW PZPR w Zielonej Górze i Gorzowie, na których ukonstytuowały się nowe władze wojewódzkich instancji partyjnych. W skład 19 osobowy Egzekutywy KW w Gorzowie wszedł Bolesław Florczak — pracownik KZP.

Po plenarnych posiedzeniach trwały wojewódzkie narady aktywu partyjnego i gospodarczego. W naszym województwie wysłanki instancji partyjnych skierowa-ny jest m. in. na usunięcie trudności i pełnej realizacji zadań w zakresie budownictwa mieszkaniowego. Czyta my: „Istnieje możliwość przyspieszenia budownictwa m. in. przez koncentrację ludzi na budowach, doskonalenie organizacji pracy, wykorzystanie w robotach wykończonych oddziałów wykonawstwa inwestycyjnego Stilonu i Celulozy”.

Gazeta Zielonogórska z dnia 10.06.1975

Zenon Wesołek w artykule „Drogocenne odchudzanie” opisuje cenną inicjatywę załogi KZP — obniżenie gramatury papieru przez zezonę na produkcie reszty tow., obniżenie kosztów ma-

terialowych oraz racjonalniejszą gospodarkę opakowaniami. Oto fragment tego obszernego artykułu: „...kostrzyńscy papiernicy zawsze dbali o interes gospodarli narodowej. Mało tego, co rusz zaskakiwali rewelacjami pomysłami. Trudności technologiczno-techniczne organizacyjnych muszą po konywać sporo, lecz mówią o nich niechętnie lub wcale”.

Gazeta Zielonogórska z dnia 11 czerwca 1975.

Artykuł pt. „Z każdym dniem pomnażamy dorobek” — nasświetla aktualną sytuację gospodarstwa w województwach gorzowskim i

zacji zobowiązań produkcyjnych podjętych przez naszą załogę w odpowiedzi na list tow. Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza.

Trybuna Ludu z dnia 18.06.1975

W artykule „...A szatnie” znajdujemy zdanie o pięknie zorganizowanych szatniach w Sanockiej F-ce Autobusów, krakowskim „Tel-podzie” i kostrzyńskich Zakładach Papierniczych, nato-miast artykuł pt. „Nietypowy” — poświęcony jest na szemu „Minisanatorium”, w którym autor pisze w następujący sposób: „Jeśli znalazł by się patron skłonny ustanowić nagrodę za najlepiej pomyślany obiekt rekreacyjny to miałbym kandydata do takiego honorowego wyróżnienia. Wydaje mi się, że bezkonkurencyjnym. W każdym razie w tym roku. Nie w Warszawie, nie w Krakowie, nie w Łodzi, a w niewielkim Kostrzynie nad Odrą. Myślę o pawilonie, który wzniesiony został na koszt kostrzyńskich Zakładów Papierniczych”. Po dokładnym opisaniu pawilonu, jego otoczenia i roli, jaka spełnia, Leszek kończy swój artykuł takim stwierdzeniem: „Nietypowy to pawilon. Na tyle, że nie umiemy go nazwać. Bo jest to obiekt nie tylko leczniczy, nie tylko sportowy i nie tylko rekreacyjny. Na tym polega jego walor. Dla tego właśnie może i powinien stać się trwałym elementem zakładu we infrastruktury. Oby”.

A. KŁAPCZ
Ośrodek Informacji T.E.



W rzece kąpiel ułożona

Krzyżówka

Znaczenia wyrazów. Poziomo: 1. Miasteczko, 3. Człowiek zarządzający czymś, 5. Zarys, szkic, 10. Był nim Gagarin, 12. Przydatny na plaży, 15. Imię autorki kryminałów, 18. Przyrząd do przedzierania, 20. Eksplozja, 21. Jeden z ośrodków masowego przekazu, 22. Imię zosa, 23. Fotograficzny lub mikrofilmowy.

Pionowo: 2. Miasto wojewódzkie, 3. Tkalinia z czystej wełny, 4. Choroba dziecięca, 5. Część fotela, 6. Prawopodobnieństwo sukcesu, 7. Element instrumentu muzycznego, 11. Jedna ze środków transportu, 12. Istota żyje zakłady weterynaryj, medycyny, 13. Na dobie, 14. Ikra z łosia, 16. Niezgod na przy kąpiel, 17. Miasto na Śląsku, 19. Musi zawieźć w sobie wodę.

1	2	3	4	5	6	7
			8			
9						
			10	11		
12	13	14				
16						
18						
20						
21						
			22			
			23			

Fraski

POZIOM BALONA

Każdy balon góruje nad tym, kto nim kieruje.

SDZIOWANIE

Trzeba odróżniać Niedozwolone chwyt poniżej pasa od nieprzychylnych.

WBREW ZAMIAMOM

Z ziemią zrównana rzecz mała wielką się nieraz stawała.

OGROZICZONE WIDZENIE

Dla nas uboczu stojących widoczne. Sa często tylko skutki uboczne.

PATRZAC NA NAGIE

Odkrywam wdzięki łacnej sukienki.

Taaaaka ryba

Nieładna sukcesy może poszczycić się wedkarszator p. Włodzimierz Przybysz pracownik KZP z Wydziału Mechanicznego, czło nek zakładowego koła wędkarskiego „Celuloza”.

Otóż w dniu 1 VII 1975 r. na Warcie po 22 minutowej walece złowił on suma-olbrzym. Okaz posiada 147 cm długości i wagę 21 kg.

Na zdjęciu z prawej: p. Włodzimierz Przybysz ze swoją rybą.

TELEGRAM

Tu Ośrodek Rehabilitacyjno-Sportowy

Informuje się, że mini-sanatorium czynne jest codziennie od godz. 11.00 do 16.00. Skierowania na zabiegi w określony dzień i godzinę są wydawane przez lekarzy kostrzyńskiej Służby Zdrowia.

28 czerwca 1975 r. zmarł nagle w wieku 50 lat nasz długoletni zasłużony pracownik i ceniony kolega

Zdzisław Krynicki

rodzinie zmarłego wyraz serdecznego współczucia

składają Dyrekcja i Rada Zakładowa Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych

CELULOZA

— organ prasowy Samorządu Robotniczego Kostrzyńskich Zakładów Papierniczych. Redakcja: Lesław Florczak, Eugeniusz Bernat, Franciszek Gardziejewicz, Janusz Wleczek, Katarzyna Modlińska — redaktor naczelny, Stanisław Borek — przewodniczący kolegium, Tadeusz Romański, Jan Maślewicz, Szczerban Zawadzki.

Stąd łamano i składano: Zielonogórskie Wydawnictwo Prasowe „PWS” Znak 948; E-1/151